



Anna Koj dla Belsat: Nadii Savchenko można pomóc, ale to wymaga konkretnych politycznych działań

14 kwietnia białoruska telewizja [Belsat](#) wyemitowała wywiad z koordynatorką brukselskiego biura Fundacji Otwarty Dialog [Anną Koj](#). Rozmowa dotyczyła sprawy [Nadii Savchenko](#), skazanej niedawno przez rosyjski sąd na 22 lata więzienia i prowadzącej w ramach protestu tzw. suchą głódówkę.

Zdaniem [Anny Koj](#), Savchenko poprzez strajk głodowy chce pokazać, że jest gotowa walczyć do samego końca. Jest to również sposób na walkę nie tylko o własną wolność, ale także o wolność wszystkich Ukraińców, którzy zostali nielegalnie zatrzymani lub porwani przez władze rosyjskie, a obecnie są nielegalnie prześladowani w Rosji.

Koordynatorka brukselskiego biura ODF podkreśliła, że Fundacja była zaangażowana w sprawę Nadii od samego początku, a ostatnio stworzyła "[Listę Savchenko](#)" – wykaz osób zaangażowanych w prześladowanie pilotki, które należałoby objąć sankcjami. "Uważamy, biorąc pod uwagę pilny charakter sprawy oraz brak jakichkolwiek pozytywnych sygnałów ze strony władz Rosji, że to jedyny sposób, by pomóc Savchenko" - twierdzi Koj i dodaje: "Ta sprawa ma wyraźny charakter polityczny. Pomoc Nadii jest możliwa, ale wymaga to konkretnych działań politycznych, a nie tylko rozmów".

Źródło: belsat.eu